



Rafał Ryszczyk - nr 1 na liście Trzeciej Drogi, spełniony mąż, ojciec i samorządowiec

data aktualizacji: 2023.10.09



Nigdy nie musiałem przydawać sobie animuszu, nazywając się postacią z kreskówki czy filmu, bo jestem sobą, człowiekiem z krwi i kości. Zawsze taki byłem, zarówno jako nauczyciel, jak i jako radny, burmistrz, mąż i ojciec.

Kiedy zaczynałem swoją przygodę z polityką, nikt nie wierzył, że można dokonać realnych zmian w mojej gminie. Ludzie sfrustrowani wieloletnimi rządami ówczesnego włodarza, tęsknili za otwartością i zrozumieniem ze strony władzy lokalnej. Kiedy podjąłem decyzję o starcie w wyborach na burmistrza, wielu pukało się w czoło, twierdząc, że zmiana w Kisielicach jest niemożliwa. Oni się tu zabetonowali - mówili, nie masz żadnych szans, tego nie da się zrobić. **Ja wyszedłem do ludzi, słuchałem ich, rozmawiałem z nimi, robiłem wszystko, co w mojej mocy, żeby im pomóc w relacjach z władzą. Ludzie uwierzyli we mnie, zobaczyli, że chcę zajmować się ich sprawami i je skutecznie załatwiam. Iluż ludzkich problemów wysłuchałem, iluż osobistych dramatów byłem świadkiem, ile pozornie nierozwiązywalnych spraw udało się załatwić, to wiem tylko ja i ci, którzy mi zaufali.**

W roku 2014 wygrałem z nierozzerwalnym układem, dzięki poparciu tych, którzy dotąd nie brali udziału w wyborach. To był czas wielkiego święta dla naszej społeczności, oto wyszliśmy z mroków

poprzednich rządów i stanęliśmy w obliczu nowego świtu, nadziei na lepsze. Jak tej nadziei nie zawieść? - zadawałem sobie pytanie.

Robiłem wszystko, co w mojej mocy, żeby sprostać temu zadaniu, czy to się udało? W kolejnych wyborach uzyskałem rekordowe poparcie wynoszące 83%, to najlepszy dowód na to, że zdałem jeden z najważniejszych egzaminów w życiu. Wiem doskonale, że ten sukces nie byłby możliwy bez zaufania i pomocy mieszkańców, przyjąłem tę pomoc z wielką wdzięcznością.

Teraz, po niemal dwóch kadencjach bycia burmistrzem, po wielkiej i wspaniałej przygodzie, jaka była moim udziałem w Kisielicach, nadszedł czas na nowy rozdział w moim życiu. Dziś chciałbym podjąć służbę mieszkańcom nie tylko Gminy Kisielice, ale także Hławy i całego regionu.

Kochani, nadarza się niepowtarzalna szansa dla nas wszystkich. Trzecia siła polityczna w kraju zaproponowała mi pierwsze miejsce na liście do Sejmu RP w zbliżających się wyborach parlamentarnych. Czy możemy zmarnować taką szansę? Czy ludzie z wielkim sercem i zrozumieniem dla ludzkich spraw nie powinni reprezentować nas w Sejmie RP? Jeśli chcecie odpowiedzieć na te pytania twierdząco, to jestem do Waszej dyspozycji.

Ileż dzisiejsza polityka przynosi kłótni, złej krwi, zacierzewienia. Kto w tym wszystkim widzi człowieka? Rolnika, nauczyciela, emeryta, przedsiębiorcę? Interes własny bierze górę nad przyzwoitością, buta i arogancja nad wrażliwością. Jak długo jeszcze?!

Jak długo jeszcze będziemy tolerować karierowiczów bez przygotowania i doświadczenia w zarządzaniu czymkolwiek? Często przedsiębiorca, rolnik czy gospodyni domowa ma więcej pojęcia o zarządzaniu niż oni. Czas to zmienić, czas przewietrzyć parlament z wujów Stefanów pod wąsem, którzy oprócz własnego wielkiego brzucha i czubka nosa nie widzą nic więcej.

Nasze rodziny, przedsiębiorstwa, gospodarstwa zasługują na spokój, normalność, przewidywalność prawa, dobrą opiekę zdrowotną, edukację i godne świadczenie na jesień życia.

Zaufajcie osobie, która pokazała, co potrafi i nie zawiodła nigdy człowieka w potrzebie. Zaufajcie nie numerowi na liście, ale sprawdzonemu lokalnemu patriocie.

Rafał Ryszczyk

Materiał wyborczy KKW TRZECIA DROGA PSL-PL2050 SZYMONA HOŁOWNI.

Źródło:

<https://www.infoilawa.pl/aktualnosci/item/72260-rafal-ryszczuk-nr-1-na-liscie-trzeciej-drogi-speelniony-maz-ojciec-i-samorzad-owiec>